ROK LI. Nro 47.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 28 Lutego 1871. Wtorek. Dnia 16 (28) Lutego 1871.

Dziś: Ś. Romana Opata.	Czwart. Heleny Ces. Wdowy.	Sobota: Kazimierza Królew.	Ponied. Wiktor. i Wiktorjusza
Jutr: ŚŚ. Albina B. i Anton. M.	Piątek: Kunegundy Cesarzow.	Niedz: Teofila B. i Fryderyka	Wtorek: Tomasza z Akwinu W.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego" wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rsr. 2 kop. 24). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego": Plac Teatralny, Nr 473c, dom W. L. Zabłockiej.

— Najjaśniejszy Pan, 26 stycznia r. b. Najwyżej rozkać raczył: oficerów byłych korpusów: mierniczego, leśnego, dróg komunikacji i innych, tak będących jeszcze w służbie w rangach wojskowych, jak i znajdujących się w dymisji, przyjmować, na skutek ich próśb, do służby wojskowej, w odpowiednich rangach, z zachowaniem następujących warunków: 1) tylko w rangach ober-oficerów; 2) nie inaczej jak do frontu i koniecznie na przedstawienie dowódcy oddziału; 3) oprócz tego poddawać ich egzaminowi z nauk wojskowych, według programu szkół junkrów. (D. W.)

— Kierujący 3-m wydziałem przybocznej kancelarji Cesarskiej zawiadomił ober-policmajstra petersburskiego, że po roztrząśnieniu na radzie ministrów, w obecności Jego Cesarskiej Mości, kwestji względem przypuszczenia kobiet do służby w zakładach rządowych i gminnych, Najjaśniejszy Pan, uznawszy potrzebnem stanowczo oznaczyć zakres pożytecznej dla kraju i społeczeństwa działalności służbowej osób płci żeńskiej, w d. 14 stycznia najwyżej rozkać raczył:

1) Wszelkiemi środkami dopomagać do rozszerzenia i postępu urządzonych prawidłowo oddzielnych dla kobiet kursów nauki położniczej i zachęcenia na takowe ile można najwięcej słuchaczek, aby tym sposobem podać największej liczbie kobiet możność wyszukania sobie zatrudnień akuszerskich we wszystkich częściach państwa, tak mało jeszcze zaopatrzonych w przedstawicielki tej potrzebnej umiejętności.

2) Obok pożytku jaki przynosi czynność sióstr miłosierdzia w szpitalach, dozwolić kobietom zatrudnień felczerskich i szczepienia ospy, tudzież aptekarskich w żeńskich zakładach leczniczych.

3) Zachęcać kobiety w zawodzie wychowania, gdzie one obecnie zajmują posady nauczycielek w szkołach elementarnych i niższych klasach gimnazjów żeńskich, a gdyby była możność, pozostawić władzy szkolnej rozszerzenie zakresu ich działalności na tem polu.

4) Dopuścić kobiety: a) w wydziale telegraficznym do zajmowania posad sygnalistów i telegrafistów jedynie w zakreślonej przez ministerstwo spraw wewnętrznych proporcji ogólnej liczby tych posad; b) po części rachunkowej i w zakładach żeńskich będących w zawiadywaniu IV wydziału przybocznej kancelarji Cesarskiej, podług uznania bezpośredniego Jego Cesarskiej Wysokości Głównozarządzającego tym wydziałem.

5) Zabronić przyjmowania kobiet nawet sposobem najmu na posady kancelaryjne i inne we wszystkich władzach rządowych i gminnych, w których posady te wydzielane są z nominacji rządowej lub wyborów.

6) O czem zawiadomić wszystkich ministrów i głównozarządzających osobnemi wydziałami dla należnego wykonania. Prowadzone zaś w tym przedmiocie w wyższych władzach i ministerstwie spraw wewnętrznych sprawy uważać za ukończone. (D. W.)

— *W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 47 wydanym, zamieszczono:*— Prezydujący w Zarządzie Warszawskiego Oddziału Rosyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, zawiadomił mnie, że zarząd wspomniony, przez czas istnienia swego, doznając ciągle ze strony Policji Warszawskiej, najczynniejszego i najskuteczniejszego współdziałania we wszystkich swoich czynnościach, w których pomoc Policji okazywała się konieczną, na ogólnem zebraniu w dniu 11 lutego r. b., jednogłośnie wybrało mnie na swego członka honorowego. Podając o tem do wiadom. podw. mi Policji, jestem najmocniej przekonany, że wszyscy urzędnicy i niższe stopnie tejże, niezaniedbają i na przyszłość energicznem współdziałaniem swojem, przynosić rzeczywistą pomoc i należyte poparcie użytecznym dążnościom członków wspomnionego oddziału. (Gaz. Polic).

— Stosowie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 116-ej Loterji Klassycznej, ciągnienie 2-ej klassy tejże loterji odbywać się będzie w dniach 22 i 23 lutego 6 i 7 (marca) r. b. od godziny 10ej z rana w sali Banku Polskiego; o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tęż Loterję grających aby z odmianą swych losów pospieszali gdyż wygrana jakaby przypaść mogła tylko okazicielowi losu z klassy właściwej płaconą będzie.

— Zarząd Warszawskiego Oddziału Ruskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, skomunikowawszy się z Ober-Policmajstrem Warszawskim, przyznał następne nagrody pieniężne niższym policjantom, którzy w przeciągu 1870 roku odznaczyli się szczególną gorliwością w prześladowaniu okrucieństw nad zwierzętami: 1) naczelnikowi uczątskowemu cyrkułu 10go Demidowowi 15 rubli; 2) naczelnikowi uczątskowemu tegoż cyrkułu Petrowowi 12 rubli i 3) strażnikowi cyrkułu 8go Trzebskiemu 8 rubli. Pieniądze te wręczone dla wypłaty Ober-Policmajstrowi Warszawskiemu.

— Q — Odczyty professorów uniwersytetu na dochód niezamożnych studentów, rozpoczęły się wczoraj w przepełnionej słuchaczami sali ratuszowej.

Przedmiotem pierwszego odczytu było studjum o Hamlecie, wygłoszone przez professora Lewestama.

Prelegent postawił sobie zadanie obznajmienia publiczności z pięknościami arcydzieła, które niezadługo ma odżyć pełnią życia na tutejszej scenie.

Niepojęty przez współczesnych, zapomniany przez potomnych, „Hamlet" jest najgłębszym z utworów Szekspira. Ogólnie ludzkie znaczenie tej tragedji dopiero Goethe objawił światu. On pierwszy zrozumiał, że w dziejach nieszczęśliwego królewicza duńskiego, Szekspir zawarł nieśmiertelny, typowy obraz słabości natury ludzkiej.

Odtąd posypały się niezliczone komentarze i rozbiory krytyków nad tą sztuką, przywracając jej prawa do czci, na jaką zasługuje.

W odczycie wczorajszym p. Lewestam w umiejętnem przedstawieniu treści tragedji, starał się wykazać rozlaną w niej harmonją. Zestawiwszy legendę zachowaną przez Saxona gramatyka z osnową rozbieranego arcydzieła, zatrzymał się dłużej nad charakterem głównego bohatera, dowodząc, że pozorny obłęd Hamleta stanowi mistrzowski obraz myśli ludzkiej, która oderwana od podstaw ziemskich, od życia czynów, a przeniesiona w idealne sfery, błąka się bez końca wśród chorobliwych marzeń i rozpacznych zwątpień.

P. Lewestam wystąpił następnie w obronie zarzutów czynionych niektórym scenom, z Hamleta. Pomiędzy innemi dowodził, że scena, w której królewicz duński udziela aktorom rady i wypowiada przytem poglądy na sztukę, jest do całości utworu niezbędnie potrzebną.—Nie możemy zgodzić się na tem pogląd, choćbyśmy niestety! mieli zasłużyć na miano zwolenników pedantycznej niemieckiej krytyki.

Scena w mowie będąca, rzeczywiście odskakuje bardzo wybitnie od całości.—Hamlet, a raczej Szekspir jego ustami mówi myśli tak szczytne, prawdy tak ogólne i głębokie, że każdy w pełni zachwytu gotów mu jest przebaczyć zboczenie od formy i konsekwentnego układu, ale błąd zawsze jest błędem.—Gdyby bohaterowi sztuki chodziło tylko o przedstawienie mające na celu przekonanie go o zbrodni Klaudiusza,— nie potrzebowałby mówić aż tyle i to oderwanych refleksji o sztuce dramatycznej.

Prelegent zastanowiwszy się jeszcze nad poetyczną postacią Ofelii, przedstawiwszy bardzo jasno i treściwie podwójną akcją, właściwą Szekspirowskim utworom, a polegającą w Hamlecie na wywołaniu w głównym bohaterze i Laertesie, jednakowych pobudek działania, zakończył odczyt pięknym ustępem, o walce odwiecznej intelligentnej woli człowieka, z ślepym opornym trafem stawiącym ciągle przeszkody jego działalności.

Przeciągły oklask rozległ się w sali po ostatnich słowach prelegenta.

== Wczoraj do godz. 6ej wieczorem Wisła przedstawiała wspaniały widok. Całą jej szerokością od wału ochronnego od strony Pragi, do samego przyczułka mostowego od strony Warszawy, woda pokryta pianą swobodnie płynęła. Gdzieniegdzie tylko jaki kawałek lodu unosił się na powierzchni fal wzburzonych. Widok ten jednak wkrótce zupełnie się zmienił, a zmianę tę zapowiedział huk podobny do strzału armatniego. W kilka minut po 6ej poruszył się ogromny zator lodowy utworzony około Saskiej Kępy, kawał lodu sięgający końcami swojemi obu brzegów wykręcił się omijając ostre kolano lądu wchodzącego w rzekę od strony Pragi i cała massa lodów piętrzących się jedne nad drugiemi ruszyła korytem rzeki.

Woda w jednej chwili podniosła się o kilka cali i lody parte gwałtownym prądem uderzyły o filary mostowe, o które druzgotały się jak drzazgi miękkiego drzewa.

Tysiące osób przyglądało się temu wspaniałemu widokowi.

W ciągu nocy woda osłabiła wał ochronny na Pradze w prost szlachtuza, tak że zaczęła wskroś się przedostawać. Niebezpieczeństwo było znaczne, przerwanie bowiem wału spowodowałoby zalanie wielkiej części Pragi. Bez straty zatem czasu przedsięwzięto energiczne środki. W ciągu kilku godzin złożono trzysta kilkadziesiąt worków z ziemią i tym sposobem wstrzymano napływ wody. Pracowali przytem głównie żołnierze prazkiej straży ogniowej pod nadzorem inżynierów miasta.

Dziś rano uszkodzony został ten sam wał w drugiem miejscu przed zabudowaniem prazkiego wodociągu. Dla zabezpieczenia sypią w tej chwili nowy nasyp po za wałem, a przed nim gromadzą kamienie.

Wisła przybiera dziś ciągle jeszcze. Aby woda nie zalała ulic nadbrzeżnych w Warszawie, zamknięto wszystkie kanały miejskie. W skutek jednak ogromnego deszczu jaki spadł dzisiejszej nocy, woda kanałowa zalała część ulicy Bednarskiej, przed łazienkami Kurtza i kilka innych.

— E — *Giełda Warszawska.*—Przewlekający się czas zawarcia pokoju między Francją a Prusami, oświadczenie pana Thiersa że Francja może zawrzeć pokój tylko na zaszczytnych warunkach, bez wytłomaczenia co pod wyrazem zaszczytny rozumieć on chce, wreszcie powiększanie sił zbrojnych Anglji i jej dążenia do przeniesienia układów pokojowych na kongres Europejski, i t. d., niekorzystnie oddziaływają na giełdę Berlińską, co rozumie się niepozostało bez wpływu na stan tutejszych obrotów wekslowych. Dodając do tych przyczyn ogólnie zły stan wszelkich komunikacji i tym sposobem spowodowane przerwanie stosunków handlowych, mamy wytłumaczenie dla czego w tygodniu minionym obroty wekslowe na giełdzie naszej mniejszemi wypadły od zeszłotygodniowych.

Weksle na Berlin długoterminowe albo wcale się jeszcze nie ukazują albo w bardzo małej ilości, krótkoterminowych nie wiele obrócono mimo obniżenia się ich kursu od $^1/_2$ do $^2/_3$%, albowiem ze 126,50 i 126,17 przeszły na 126 i 125,50 weksli na Londyn o $^9/_{10}$ stanął na 7,66 i 7,63. Weksli na Wiedeń o $^1/_4$% z 92,70, przeszły na 92,47 i 92,10. Tylko weksle na Petersburg doznały lepszego powodzenia znacznie ich więcej nabyto, lecz i te z przyczyny licznejszego ofiarowania z terminem tygodniowym obniżyły się od $^1/_6$ do $^3/_4$%, gdyż ze 100,17 i 100 stanęły na 100 i 99,25.

Przyczyny na początku przez nas wymienione spowodowały że w papierach publicznych procentowych ruch był niewielki. Mimo obniżki listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znacznie mniej ich nabyto. Okresu trzeciego serja pierwsza spadła od $^1/_4$ do $^1/_{14}$%, gdyż z 91,22 i 90, 72 przeszły na 90,98 i 90,65, serja druga od $^1/_{12}$ do $^1/_6$%, z 89,06 i 88,72 stanęła na 88,98 i 88,56, listy zastawne nowe 5% z roku 1869 więcej nabywano po dawniejszym kursie 88,33 i 88, jak również i listy zastawne miasta Warszawy po kursie zeszłotygodniowym 83,67 i 83,33. Znaleźli się chętni do kupna listów zastawnych rosyjskich lecz mało ich ofiarowywano po nizkim kursie 104,50 i 150, kiedy ten papier przed niedawnym jeszcze czasem stał 100.

Z pomiędzy innych papierów nabyto niewielkie kwoty biletów Banku Cesarstwa, akcji drog żelaznych Warszawsko-

Wiedeńskiej i fabryczno-Łódzkiej, jak również obligów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, po kursie 100,25 i 99,83.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Podaje do wiadomości, że pobierana dotychczas na zasadzie § 43 taryffy, opłata frachtowa podług klassy IIIciej od krwi, kości, lagru śledziowego, nawozu w beczkach (wyjąwszy guano), owoców drzew dzikich, jako to: żołędzi, buczyny, szyszek, i t. p., (z wyjątkiem owoców objętych klassą IIgą), ścięgnów czyli żył zwierzęcych i popiołu wapiennego, zniżoną zostaje z dniem 17 lutego (1szym marca) r. b. do klassy IVtej.

Warszawa dnia 10 (22) lutego 1871 r.
(1—1) —1216—

— *Zarząd Stowarzyszenia spożywczego Merkury.* Zawiadamia, że opłata dywidendy za drugie półrocze 1870, rozpocznie się z dniem 1szym marca r. b. i odbywać się będzie codziennie, z wyjątkiem i świąt uroczystych, od godziny 12tej do 3ciej po południu. Wszyscy członkowie zgłaszający się po odbiór dywidendy, winni być zaopatrzeni w książeczki udziałowe. Ci zaś członkowie, którzy nie spłacili jeszcze całkowitych udziałów, zechcą, oprócz książeczek, przynieść i kwity, jakie otrzymali przy zapisywaniu się na członków.— W tymże czasie zwracane będą udziały tych członków, którzy przed dniem 1szym grudnia 1870 r. zażądali wystąpić ze stowarzyszenia. Kwity powinny być złożone.— Tak dywidenda, jak i zwrot udziałów, wypłacane będą przez sześć miesięcy, to jest do włącznie dnia 31 sierpnia roku 1871.— Członkowie, którzy dywidendę swą przekazują na skład procentowy, zechcą zgłosić się z książeczkami depozytowemi. Dyrektor A. *Makowiecki.* Czł: sekretarz B. *Zmijewski.*
(1—1) —1215—

= Na Drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w ciągu upłynionego miesiąca stycznia przewieziono osób 56,603, towarów pudów 3,830,839, za co jako też i z innych wpływów otrzymano rubli 212,482 kopiejek 38. W porównaniu z miesiącem styczniem roku zeszłego przewieziono zatem mniej o 6,223 osób i o 155,517 pudów towarów, dochód wszakże osiągnięto wyższy o rubli 6027 kop. 44½.

Na drodze Warszawsko-Bydgoskiej w ciągu miesiąca stycznia r. b. przewieziono osób 16,602 i towarów 1,426,867 pudów, za co pobrano rubli 53,882 kop. 13½. W porównaniu ze styczniem r. z. przewieziono zatem mniej o 3,711 osób i 21,828 pudów towarów. Pomimo tego zmniejszenia ruchu otrzymano dochód wyższy o rubli 1416 kop. 61.

Widocznem jest zatem zmniejszenie ruchu na obu linjach, z małem wszakże zwiększeniem dochodu pochodzącem głównie ze źródeł tak zwanych „różnych“ jak wniesienie zaległych należności, załatwienie rachunków z kolejami zagranicznemi i t. p.

= Jutro artyści włoscy w wielkim komplecie wykonać mają operę Halevy'ego. „Żydówka“, na benefis p. Wizjak, primadonny.

= W tych czasach będziemy mieli niewątpliwie *dobry* koncert, ponieważ go urządza p. Adam Herman, wiolonczelista. Koncertant, o ile wiemy, zapozna tutejszych miłośników muzyki z świeżo opracowanemi przez siebie utworami muzyki poważnej. Bliższe szczegóły o tym interessującym koncercie podamy we właściwym czasie.

= W ostatnim numerze „Gazety Lekarskiej“ rozpoczęto druk sprawozdania z sezonu kąpielnego w zakładzie wód mineralnych Soleckich za rok 1870, skreślonego przez lekarza zdrojowego, Juliusza Wyrzykowskiego.

= Dochód z balu wydanego w dniu 20 z. m. w salach resursy Kupieckiej na korzyść Przytuliska, wynosił *brutto* rs. 964 kop. 20, po odtrąceniu zaś poniesionych wydatków, *netto* wpłynęło do kassy Towarzystwa Dobroczynności rs. 750.

= Wczoraj Frou-frou ściągnęła znowu do sali wielkiego teatru przeszło tysiąc spektatorów. Dziś na scenie wspomnionego teatru wykonananą zostanie poraz drugi arcydzieło Bellini'ego: Norma przez artystów miejscowych. Rolę Arcykapłana śpiewać ma w całości po raz pierwszy p. Prohazka.

= Lody, jakie Wisła powyrzucała na bulwar pragski, pospadały na drugą stronę wału i podruzgotały płoty tam znajdujące się.

=Wczoraj przy wejściu do sali ratuszowej na odczyt Professora Lewestama, znaleziono niewielką summę pieniędzy. Poszkodowany może ją odebrać u pana Dunina, zamieszkałego przy ulicy Długiej Nro 592.

= Na prelekcje dla niezamożnych studentów uniwersytetu w sali ratuszowej, p. Włodkowski właściciel Doliny Szwajcarskiej, ofiarował bezpłatnie ławki i krzesła. Zmniejszy to o wiele koszta urządzenia pomienionych prelekcji.

= Słyszeliśmy, że Stowarzyszenie pszczolarzy zamierza wydać akcje dla zebrania funduszów na założenie wzorowej pasieki. Akcje rzeczone będą najtańsze ze wszystkich znajdujących się w obiegu, jak nas bowiem zapewniano, sprzedawane być mają po 5 rsr. Stowarzyszenie pszczolarzy składać się ma z członków założycieli i akcjonarjuszów.

= Mówiono nam, że użycie nafty nawet w zwyczajnych lampach olejnych okazało się praktycznem. Cztery części nafty pomięszane z 1 częścią oleju rzepakowego, ma płonąć jasno i równo we wspomnionych lampach.

= Dziś w salonie Resursy Obywatelskiej koncert p. Al. Zarzyckiego pjanisty. W koncercie tym przyjmie udział pani Modrzejewska, pani Zahorowska i pan Servais. Pani Modrzejewska wypowie: „Sen“ Bajrona, utwor pełen poetycznych refleksji. Początek koncertu o godz. 7½ wieczorem.

= Podobno w tych czasach przed kratkami tutejszego Sądu Kryminalnego stawionym znowu zostanie Anastazy Komajewski, sądzony już za otrucie siostrzeńca swojego Piotra Smolikowskiego. Sądy z Wilna doniosły, że na Komajewskim ciążą zarzuty jednej z najpotworniejszych zbrodni, bo otrucia własnej matki.

= W dniu wczorajszym pomiędzy godziną 3 a 4tą po południu, kocz w parę koni zaprzężony wiózł szybko dwie damy po.... (trudno przypuścić coś podobnego) chodniku na ulicy Marszałkowskiej. Wszyscy przechodnie, głównie zaś kobiety i dzieci, zaledwo umknąć zdołały przed szparko toczącym się powozem. Krzyku było mnóstwo, ale obeszło się bez przypadku. Powóz zatrzymał się przed domem oznaczonym Nr. 40, damy wysiadły i weszły do domu, powóz zaś na chodniku długi czas na nie oczekiwał, zagradzając

przejście i zmuszając przechodniów do schodzenia na ulicę.

= Jutro w sali teatralnej Towarzystwa Dobroczynności, pan F. Sulimierski, Redaktor „Wędrowca“, mieć będzie prelekcę „O niektórych naszych zwierzętach pożytecznych a uchodzących za szkodliwe lub na odwrót“. Prelekcja ta rozpocznie się o godzinie 6tej wieczorem.

= Złe drogi i tym sposobem utrudniona komunikacja sprawiły że dostawy cukru dosyć są ograniczone, ceny więc mimo niższych notowań w Petersburgu, u nas się utrzymały. Hermanów, Łyszkowice, Ostrów i Sanniki płacono od rs. 3 kop. 65 do rs, 3 kop. 68, Guzów, Elżbietów, Częstocice, Leonów i Leśmierz rs. 3 kop. 90, Oryszew z pierwszej ręki rs. 3 kop. 65, u składników, którzy dawniej nabyli produkt tej fabryki po rs. 3 kop. 60, Mniszew rs. kop. 55.—Niektóre fabryki dostawiły cukier produkowany dla izraelitów na święta i sprzedawano Leśmierz i Rudę Pabianicką rs. 3 kop. 70, Leonów i Mniszew rs. 3 kop. 65 do rs. 3kop. 67½.

iMączka cukrowa dosyć pokupna tak na potrzeby miejscowe jak i na wywóz do cesarstwa, płaconą była stosownie do gatunku od rs. 2 kop. 97 do rs. 3 kop. 5.

— *Panie Redaktorze!* Doszło do mojej wiadomości, że niektóre osoby przypisują mi autorstwo wiersza pomieszczonego w „Przeglądzie Tygodniowym“ (Nr. 7 w Echach warszawskich) a wymierzonego przeciwko redakcji „Muchy.“ Inni znowu robią mnie autorem kilku satyrycznych artykulików w „Kolcach.“ Otóż dla rozstrzygnięcia kwestji oświadczam za pośrednictwem pańskiego pisma, tak jednym jak drugim, że.... są w błędzie. Dodaję przytem, że mam zwyczaj z imienia i nazwiska podpisywać się pod *mojemi* artykułami, przyjmując tym sposobem odpowiedzialność za myśli w nich zawarte. W bezimienność zaś nie bawię się i z anonymami obu wspomnianych pism nie mam solidarności. Z szacunkiem *Wiktor Gomulicki.*

— W Nr 33 Gazety Policyjnej, ogłoszone było o znalezionych w ogrodzie Saskim zwłokach niemowlęcia płci męzkiej. Z wyprowadzonego dochodzenia sądowo-lekarskiego okazało się, że dziecię przyszło na świat żywem, lecz następnie dla braku pokarmu zmarło. Ono obwinięte było w kawałek muślinu i rozdartą koszulę damską z cienkiego płótna z cyframi J. G. Nr. 7.

— W dniu onegdajszym w cyrkule Wolskim, Marjanna Afanasiew żołnierka, przybywszy do swej siostry rodzonej w domu pod Nr. 3106 zamieszkałej— zmarła nagle. Afanasjewa w dniu 6 Lutego r. b., wypisała się ze szpitala Ś-go Rocha. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono sąd.

— W cyrkule Jerozolimskim, Marjanna Mongolska, służąca z domu Nr 1055, przechodząc przez ulicę pośliznęła się, upadła i złamała nogę prawą poniżej kolana. Odesłano ją do szpitala Dzieciątka Jezus. (Gaz. Polic).

— W cyrkule Powązkowskim, podejrzany o wściekliznę pies, wpadłszy na dziedziniec domu Nr 2293, pokąsał psa drugiego, pierwszy z tych psów natychmiast zabity przez strażnika policyjnego i tak ten jako i pokąsany pies, zabrane zostały przez uprzątaczy. (G. P).

— W zeszłą sobotę i w niedzielę znajdowało się na widowiskach osób: w teatrze Wielkim w sobotę 1083, w niedzielę 976; w teatrze Rozmaitości w sobotę 375, w niedzielę 696; na koncercie Lewandowskiego 308, na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 750.

— W ciągu tychże dni pochowano na cmentarzach: prawosławnym mężczyzn 1, kobiet—; katolickim mężczyzn 11, kobiet 7, dzieci 12; ewangelicko augsburskim i reformowanym mężczyzn 2, kobiet 4, starozakonnych mężczyzn 1, kobiet 2. (Gaz. Polic).

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, od Wilhelma Gari z pod Nru 477*a*, marek 1,000, od A. U. marek 45, od F. S. marek 50, z miasta Łodzi paczkę marek, od S. D. marek 212, od C. D. marek 240, od X. A. M. marek 81 i od J. G. Z. marek 110.

= Od redakcji „Kaliszanina“ otrzymaliśmy 15,000 marek pocztowych a od Samuela K. z Wołynia sztuk 310 dla Angielki zbierającej milion marek.

= *Panu J.* Racz pan reklamację swoją przesłać do redakcji „Izraelity.“

Jego Wysokość Książę Grzegórz Maksymiljanowicz-Lejchtenbergski Książę *Romanowski*, w przejeździe z Petersburga, wyjechał za granicę.

= Kazimiera z Wołowskich **Kozicka**, wdowa, emerytka, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 71, w dniu 27 b. m. i r. przeniosła się do wieczności. Pogrążone w smutku dzieci wraz z synem zmarłej zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok, w dniu 2 marca r. b. o godzinie 4 ej z południa, z Kaplicy Najświętszej Marji Panny przy ulicy Leszno, na cmentarz powązkowski odbyć się mającą.

+ Ś. p. Aleksander **Miernowski**, Student IV. kursu wydziału fizyko-matematycznego Uniwersytetu Warszawskiego, w wieku lat 23, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zmarł d. 27-go lutego r. b. Stroskana matka, wraz z bratem zmarłego, zaprasza Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy szpitala Śgo Ducha, na cmentarz powązkowski w d. 1-m marca r. b. o godz. 1 ej w południe. —1229—

+ Ś. p. Teofila z Raczyńskich **Ostałowska**, żona urzędnika, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, zmarła dnia 27 b. m. i r. o godzinie 4½ zrana, przeżywszy lat 42. Pozostały mąż wraz z wychowańcem, zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Jacka przy ulicy Freta w dniu 1-szym marca r. b. to jest we środę o godzinie 3½ po południu na cmentarz powązkowski odbyć się mające. — 1194 —

+ Ś. p. Karol **Fabisz**, Radca Dworu b. Podprokurator przy Sądzie Appelacyjnym Królestwa zmarł w dniu 26 Lutego 1871 po ciężkiej chorobie w wieku lat 48. Pozostała siostra wraz z familją zaprasza Krewnych Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok tegoż w dniu 1 marca r. b. o godzinie 3 ej z południa na cmentarz ewangelicko-augsburgski z kaplicy tegoż wyznania przy ulicy Mylnej odbyć się mającą. — 1214 —

— Pozostała wdowa po ś. p. Wacławie **Buszek**, Majstrze Rymarskim, składa najszczersze podziękowanie Kanonikowi Balahowi, panom chórzystom Teatrów Warszawskich, Kolegom i Znajomym zmarłego za oddanie ostatniej posługi przy wyprowadzeniu zwłok jej męża, z kościoła Ś-go Ducha na cmentarz powązkowski. —1210—

∞ W d. 20 b. m. w kościele Drzewickim w przytomności licznie zebranej rodziny, zawarty z stał związek małżeński, przez Stanisława **Swidzińskiego** dziedzica dóbr Sulgustowa, syna ś. p. Tytusa Świdzińskiego i Józefy z Zawiszów, z Panną Teressą Baronówną **Rejską**, córką Artura Barona Rejskiego, dziedzica dóbr Drzewicy i Jadwigi z Lubowidzkich. Błogosławieństwa dopełnił ksiądz Dziekan Gordon proboszcz miejscowy. —1200—

Z powiatu sochaczewskiego. — W dniu 21 b. m. wieczorem, lody na rzece Bzurze przy wielkim, niepamiętnym wylewie rzeki ruszyły, i zniszczyły most drewniany na palach, między wsią Trojanowem i Gawłowem. Tylko przy brzegach pale z pokładem w całości pozostały, środek zaś mostu na przestrzeni dwudziestu łokci, lody połamały i z wodą uniosły. Kommunikacja w tem miejscu rzeki, zupełnie przerwaną została, i tylko po moście pod Sochaczewem odbywać się może. Chociaż zniszczony most dosyć wysoko był postawiony, jednak przy odbudowania onego, wartoby pomyśleć o jego podwyższeniu, gdyż wezbrane w roku bieżącym wody rzeki, do samego dosięgały pokładu. Uszkodzonym także został i młyn wodny przy moście stojący, i zapewne nie prędko do dawnego stanu powróci.

— Wielki mistrz dworu Jego Cesarskiej Mości hrabia Ribeaupierre w dniu 6 (18) b. m. zakończył życie nagle.

— „Gołos" donosi, że wkrótce ma być zatwierdzoną ustawa Banku handlowego w mieście gubernialnem Kostroma.

— „Gołos" pisze: że w m. Moskwie, znany budowniczy p. Porochowszczykow, wznosi ogromny budynek, pod nazwiskiem: „Sławiańskiego Bazaru", dla sprzedawania w nim wyrobów jedynie z różnych ziem sławiańskich pochodzących, w celu uwolnienia się od monopolu niemieckiego.

W tym celu p. Porochowszczykow ma wkrótce odbyć podróż do Warszawy, dla zawiązania stosunków z tutejszemi przemysłowcami. Budową bazaru zajmuje się pragski budowniczy p. Weber, autor „Künstlerhausu" w Wiedniu.

— Birż Wiad. piszą: że w wagónie Carskó sielskiej drogi żelaznej, zastrzelił się młody 23 let. pódróżny S. von Forestje.

— „Odeskij Wiest." donosi: że w Odessie zawiązuje się towaszystwo akcyjne, w celu połączenia tego miasta koleją żelazną z miastem Majaki leżącem z tej strony ujścia Dniestru.

— „Mos. Wied". Komunikują że Ministerjum Finansów weszło z przedstawieniem do Rady państwa o zamianę alkoholometru Trallesa na inny metaliczny przyrząd opatrzony dziewięciu wagami; o powszechnem wprowadzeniu tego nowego wynalazku do kontrolowania gorzelni i o otworzeniu w ministerjum oddzielnych sekcji dla sprawdzania pomienionych narzędzi służących do wyrachowania opłat akcyzy. Dla porównania alkoholometru Trallesa (przy 12$^4/_9$ stop. ciepła według Reamura) z nowym narzędziem wypracowane zostały tablice rachunkowe. Na sprawienie nowego alkoholom. dla urzędników rewidujących gorzelnie potrzebną jest summa 140,000 r. sr. Ogólny wydatek z powodu zmiany systematu kontroli wyniesie 742,000 r. rs. Alkoholometr Trallesa ma być używanym i nadal w stosunkach handlu prywatnego. Etat utrzymania sekcji w ministerjum wynosi 29,000 r.

— „Mosk. Wied." donoszą, iż wkrótce otworzone zostaną w St-Petersburgu czynności komissji wyznaczonej dla zaproponowania podniesienia opłat akcyzynych od fabrykacji cukru, jak również cła od tegoż przedmiotu.

— Według „Birż. Wied." w dniu 9 (21) b. m. rozeszła się na petersburgskiej giełdzie pogłoska, że rząd zamierza zaciągnąć nową pożyczkę w Berlinie i Londynie na wzmocnienie kapitału do budowy dróg żelaznych.

— „Birż. Wied." piszą, że w petersburgskim senacie ma być w tych dniach rozpoznawaną apelacyjna skarga żony R. St. Anny Tańskiej, przeciwko księciu Michałowi Sturdzo o pretensje wynoszące miljon rsr.

— „Mosk. Wied." piszą, że p. Kamenew urządza wielką fabrykę krochmalu na zasadach kooperacyjnych.

— W Odessie robiono w tych czasach próby z bombą naftalinową, która wyrzucona z moździerza, sprawiać ma straszne zniszczenie.

= Na scenie teatru Krakowskiego onegdaj już odbyło się pierwsze przedstawienie komedji „Epidemja" utworu p. J. Narzymskiego, uwieńczonej przez komissję konkursową. Komedję rzeczoną drukuje w swoich szpaltach „Tygodnik Illustrowany.

= Donoszą nam z Krakowa: Wczoraj otwartą została wystawa serów i masła urządzona przez Towarzystwo gospodarskie. Wystawa trwać ma do dzisiaj, sprzedaż zaś wystawowych produktów i wręczanie nagród, odbędzie się jutro. Wartoby i u nas pomyśleć u urządzeniu podobnej wystawy. Wpłynęłoby to może nieco na polepszenie produkcji.... serów twardych jak kamienie i masła przypominającego barwą i smakiem, musztardę.

⨯ W Paryżu d. 23 najwyższe ceny żywności w Halles centrales były za pół kilograma ($^1/_4$ funta) mięsa wołowego 2 fr., baraniego 1 fr., słoniny 1$^1/_2$ fr, masła 2 fr, za jajko 2 sous, za gołębia 1 fr, za kurczę 4 fr. królika 4 fr, za 10 litrów (2$^1/_2$ gorncu) kartofli 1$^1/_2$ fr. Ryby były bardzo tanie. Ceny znacznie już spadły.

⨯ Donoszą nam ze Lwowa, że utworzyła się tam Komissja do zbierania zboża na zasiew dla Francji. Komissja ta oprócz zbierania ofiar w ziarnie, przyjmuje ofiary w pieniądzach na koszta transportu. Ekspedycja zboża, odbywa się przez Wiedeń do Marsylji.

⨯ W Krakowie umarł Kamil *Werner*, assystent przy katedrze anatomji patologicznej w tamecznej Wszechnicy. (Presse)

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Przewidywany powszechnie pokój, mimo niepomyślnych wczorajszych wiadomości, wszedł już w pierwszą fazę swego istnienia; spisany został w punktach przedugodnych. Musiało to nastąpić d. 25 w wieczór, układy zatem trwały przez dni 5. Wpływali do nich oprócz Thiersa, Favra i Picarda, jeszcze owi komisarze pokojowi wybrani przez Zgr. Nar. Zgodność między właściwemi pełnomocnikami a komissją, była podobno zupełną: wszystko o co się umówiono w Wersalu, znalazło uznanie komissji i warunki pokoju, chociaż twarde, miałyby gotowych obrońców w delegacjach parlamentarnych, gdyby potrzebowały obrony przed Zgromadzeniem usposobionem *quand même* pokojowo.

D. 26-go punkta przedugodne nie miały jeszcze formy preliminarjów pokoju. Wtedy dopiero ją zyskają gdy znajdą potwierdzenie ze strony reprezentacji narodowej; ale warunek ten zawieszający umowę, dziś najpóźniej się spełni: nikt o zatwierdzeniu nie wątpi. Zgromadzenie wybierając p. Thiersa, wiedziało co czyni.

Członkowie jego wszyscy mogli z równą boleścią odczuwać ustępstwa terytorjalne, ale Thiersa wybrali

własnie dla pokoju, chcieli pokoju tak potrzebnego Francji, a wiedzieli że go inaczej zyskać nie będzie można, jak tylko przez podział kraju.

Pokój ma zatem pewną niezawodną większość w Zgr. Narod.; mniejszość będzie się opierać i powodowana uczuciami, wygłosi może potrzebę dalszego prowadzenia walki. Ale jakie mógłby mieć znaczenie wszystkie manifesta serdeczne mniejszości czy większości, a choćby nawet całego Zgromadzenia? Francja zniszczona, zmordowana, a mocarstwa jednocześnie z przybyciem Thiersa do Wersalu, zgodziły się już na to, że w chwili tak stanowczej obowiązkiem ich jest właśnie trzymać się zupełnie na uboczu.

Thiers nie zawierał ugody z p. Bismarkiem, jako obojętny dyplomata, któremu by chodziło tylko o rozwiązanie zadanego tematu. Dotknięty on był do głębi serca losem Francji, ale widział niemożność dalszej walki i potrzebę pokoju i podpisał ugodę uważając ją ostatecznie za tymczasową tak jak ją cała światła opinja uważa.

W przekonaniu jego odstąpienie Alzacji i Lotaryngji nie jest oddaniem ich na wieczystą własność, ale wymuszonym zastawem dla użytkowania do czasu, póki Francja nie wzrośnie w siły i nie zapragnie krzywd dzisiejszych powetować. Trzeba być bardzo ograniczonym, żeby wymagać dobrej wiary zarówno od Thiersa jak i od Zgromadzenia, które ma układy jego z p. Bismarkiem zatwierdzać. Nawet p. Bismarck może pragnąć tylko lojalności we Francji jako stronie kontraktującej, ale w nią nie wierzy i będzie teraz pracował nad tem, aby pokój, będący właściwie tylko zawieszeniem broni, nie został zerwany w okolicznościach dających Francji przewagę i widoki powodzenia.

Pokój będzie podpisanym: Niemcy wypełnią programat jaki sobie na początku wojny nakreślili. Ta wojna przedstawiana jako obrona od napaści, była w samych początkach swych, w środkach i przygotowaniach, zaczepną. Niemcy opanowali cały lewy brzeg Renu, posunęli się nawet do Mozelli, zabrali połowę strategicznej linji tej rzeki; z twierdz Thionville i Metz mieć będą już nie strażnice obronne, ale pozycje doskonałe do napaści. Przez 3 lata aż do wypłacenia kosztów wojennych zajmować będą część Lotaryngji pozostawioną przy Francji, może nawet Szampanję, bo „Indep. belge“ donosi, że Sedan mieć będzie załogę niemiecką, a oddawna już dzienniki półurzędowe pruskie mówiły, że korpus 5ty pozostanie w Szampanji; podobno nawet Mont Valerien zostawać będzie w ręku pruskiem: przypominając przez to nieustannie stolicy francuzkiej jej nieszczęście i upokorzenie. Jeżeli p. Bismarck rozsądnie pragnął utrwalenia się pokoju, to przy warunku powyższym nie powinien był obstawać.

Z summy 5 miljardów franków, która o 437 miljonów okazuje się wyższą od podanej we wczorajszych najwiarogodniejszych doniesieniach, Niemcy część pewną, w każdym razie w stosunku do wielkości ogólnej cyfry nieznaczną, przekażą miastom i gminom wiejskim tytułem wynagrodzenia za ciężary wojny, resztę zaś obrócą na flotę.

W dziesięć lat mogą ją przy tak olbrzymim nakładzie, przy drugiej w świecie potędze swej marynarki handlowej: podnieść do cyfry niecomal wyrównywającej liczbie tych statków wojennych Angielskich na wodach Europy. Jak potężnem będzie wtedy Cesarstwo Niemieckie, jakie widoki na przyszłość sobie roztworzy, jak strasznie ciężyć będzie na Europie: tego przedstawiać nie potrzeba.

Główne trudności przy układach stanowiło odstąpienie Metz, wynagrodzenie kosztów wojennych, traktat handlowy zawarty przez Napoleona i wejście Niemców do Paryża. Thiers upierał się przy posiadaniu Metz Bismarck gotów był przystać na to pod warunkiem zburzenia warowni; ale Moltke gwałtem chciał i warowni i miasta i postawił na swojem Zdaje się że w zamian za Metz Thiers wytargował Belfort, o zaokrągleniach zatem z dep. Doubs nie może być mowy. Niewiadomo jak pójdzie granica od Metz do St Marie des Mines, leżącego już w Alzacji.

Niemcy utrzymali się z żądaniem trjumfalnego wejścia do Paryża i na 27 b. m. zapowiedzieli byli tę wojskową uroczystość.

P. Bismarck zaproponował młodej rzeczypospolitej, do której wzrostu radby wszystkiemi siłami dopomódz, przymierze zaczepno-odporne, przeciwko Francji, rozumie się. Thiers poważnie nawet podejmować nie mógł propozycji podobnej. (Presse, Mail.)

Nowe ministerjum **austrjackie** zaprezentowało się już w Izbia niższej, gdzie również oświadczyło się z wiernością dla konstytucji. Zapewnienie to zostało potwierdzone w sposób mniej pośredni przez nowo mianowanego prezydującego von Schnerlinga, który oznajmił także o swem przywiązaniu do konstytucji. W Izbie deputowanych, interpelacja pana Rechbauera dała sposobność wyświecenia bezzasadności pogłosek krążących w prasie o mniemanych nieporozumieniach między ministerjum i kanclerzem państwa. Hrabia Hohenwarth oświadczył wyraźnie, iż znajduje się w zupełnej zgodzie z dotychczasowym kierownikiem polityki zagranicznej i wyraził życzenie zachowania dobrych stosunków z cesarstwem niemieckiem.

Rozprawy na sobotniem posiedzeniu Izby deputowanych i zapadła 77 głosami przeciwko 59 uchwała, że dalsze ściąganie podatków zatwierdzone zostanie tylko na jeden miesiąc, nie pozwalają przypuszczać ażeby ministerjum łatwo iść mogło ręka w rękę z reprezentacją pań-twową. Natychmiastowego przesilenia nie należy się jednak z tego powodu spodziewać, rząd bowiem oświadczył 21-go w komitecie finansowym iż zapatruje się na dwumiesięczne ściąganie podatków, uznane przez siebie za potrzebne, jako na kwestję interesu, nie zaś zasady.

W prawodawstwie Austrji i Węgier, przedstawiła się ostatniemi czasy godna uwagi kollizja: Węgry nie chcą uznawać prawności małżeństw cywilnych zawieranych w Austrji. Na zapytanie wystosowane do węgierskiego ministra sprawiedliwości, przez wiedeński urząd burmistrza, czy ważnem jest w krajach korony węgierskiej małżeństwo cywilne, zawarte między węgrem i cudzoziemką bez wyznania, minister odpowiedział, że Węgry bez względu na wyznanie, uznają tylko małżeństwo kościelne, że zatem takie jedynie związki uważane są za prawne. Tym sposobem małżeństwo cywilne zawarte w Wiedniu, nie ma prawnej ważności w Węgrzech, żona nie ma prawa węgierskiego obywatelstwa, a dzieci wszelkich praw są pozbawione. Przedlitawscy liberalni uważają naturalnie to ograniczenie za nowy dowód kierunku ultramontańskiego odzyskującego swoją potęgę.

W **angielskim** parlamencie sprawa morza Czarnego dała powód do dłuższych rozpraw, które sądząc z krót-

kiego telegraficznego streszczenia musiały być nader ożywione Jednocześnie ujawniła się także wyraźna niechęć do niemiec w interpelacji p. Hoore, który składał na rząd odpowiedzialność za posłanie pana Hozier do głównej kwatery. P. Gladstone odpierał jak się zdaje nader energicznie stawiane mu zarzuty.

Poselstwo hiszpańskie w Wiedniu nadesłało gazecie „Neue freie Presse" telegram hiszpańskiego posła w Bordeaux, zaprzeczający wiadomości o aresztowaniu Serrana. Telegram brzmi jak następuje:

Bordeaux 22 lutego.

Podana w Wiedniu przez dziennik „Neue freie Presse" wiadomość, o aresztowaniu marszałka Serrano, jest zupełnie bezzasadną. Napiszę o tem do Waszej Ekscellencji. Olozaga.

(Ind. belge. le Nord. Nord. Allg. Ztng.)

Wiadomości Telegraficzne.

Bruksella 25-go wieczorem. — Biuro telegraficzne „Havas-Bullier Reuter" otrzymuje depeszę z Paryża z wieczora dnia dzisiejszego tej treści: „Pokój zapewniony. Thiers, Favre i 15 komisarzy pokojowych, przyjęło już warunki. Wynagrodzenie wojenne ma wynosić 5 miljardów franków. Część zajmowanego dziś territorium, oraz niektóre twierdze, w szczególności Sedan, pozostają w zajęciu niemieckiem, aż do wypełnienia zobowiązań traktatowych. Armja niemiecka wejdzie w poniedziałek do Paryża i zajmie przedewszystkiem dzielnicę miasta położoną między Łukiem triumfalnym i placem Zgody. Punkta przedugodne pokoju podpisane zostaną dopiero wtedy, gdy zyskają ratyfikację od Zgr. Narodowego.

Paryż 25-go.—Słychać, że pojutrze wejdą Niemcy. Oskarżeni o usiłowania powstańcze w d. 31 paźd. r. z. zostali przez radę wojenną uniewinnieni. Wczoraj w rocznicę rewolucji 1848 r., tłumy przeciągały przez plac Bastylji z okrzykami: „Niech żyje rzeczpospolita" Gwardja narodowa przyjmowała udział w obchodzie

Urzędowy Monitor pruski, wydawany w Wersalu donosi: że do dziś dnia dostawiono z Paryża, tytułem zdobyczy wojennej 602 działa polowe, w fortach znajdowało się 1,357 dział, wszystkie w dobrym stanie. Tenże sam dziennik zapowiada wejście Niemców do Paryża i środek ten motywuje wyzywającą postawę i niepohamowaną gwałtownością prassy paryzkiej. Dziennik „Figaro" oskarża oficerów o pospolite przestępstwa: o kradzież i rabunek. „Teraz", kończy Monitor „wejście jest nieuniknionem."

Bordeaux 25-go. — Według „Journal de Bordeaux" Niemcy zatrzymują w swem ręku Mont Valerien, aż do zupełnego wypłacenia kosztów wojennych.

Paryż 25 go.— Słychać, że ks. de Noailles odrzucił poselstwo w Petersburgu. „Siecle" ubolewa nad zbliżeniem się Stanów Zjednoczonych do Niemiec, jakie stwierdza mowa prezydenta Granta.

Bordeaux 25-go.—Rząd przedstawił jużprojekt radykalnej reorganizacji wojska i uproszczenia administracji z umniejszeniem liczby urzędników.

Bordeaux 25-go. — Przybył tu Odillon Barrot na umyślne wezwanie Thiersa.

Keratry przygotowuje broszurę z dziejów obrony narodowej.

Przyjaciele książąt orleańskich czynią usiłowania w celu aby ich skłonić do opuszczenia kraju.

„Gazette de France" ogłasza następujące wyjątki z listu hr. Paryża: „Wszystko co się stanie we Francji przez reprezentantów narodu, będzie dobrem i słusznem, ale cokolwiekby miało być osiągniętem bez wpływu Zgr. Nar. uważane być musi za przedwczesne i bezowocne." Dalej znowu mówi hrabia: „Niemam żadnej myśli, którąby podsycała osobista ambicja, z całą szczerością przyczynię się do takiego rozwiązania, które według wszelkich pozorów da Francji rękojmię trwałego i uczciwego rządu, tak potrzebnego krajowi. Ale z drugiej strony myśl abdykacji jest dla nas niedopuszczalną; musimy ją odeprzeć. Jeśli już nie w kwestji osób, to przynajmniej w kwestji zasad, należy zachować niewzruszoność przekonań."

Lille 25-go.—„Echo du Nord" protestuje przeciwko wygłaszanej przez wiele dzienników polityce zemsty, która szkodząc interesom ludów, byłaby zaprzeczeniem ogólnego postępu. Dziennik ten mówi, że przyszłe rozwiązanie kwestji alzackiej da się osiągnąć w inny sposób, nie przez wojnę. Przewóz wojsk z Dunkierki trwa ciągle.

Bordeaux 25 lutego.— Wiktor Hugo, Louis, Blanc, Rochefort i 150 innych deputowanych chcą postawić b. cesarza Ludwika Napoleona w stanie oskarżenia.

Berlin 26 go. — Rozporządzenie cesarskie odracza pierwsze posiedzenie Sejmu z 9 na 16 marca r. b.

Madryt 25 go.— „Imparcial" dowiaduje się, że Hiszpanja w skutek odmówienia satysfakcji przez Wicekróla w przedmiocie obrazy wyrządzonej dragomanowi konsulatu w Kairze, postanowiła doręczyć Wicekrólowi ultimatum. W razie gdyby i teraz jeszcze odmowa nastąpiła, reprezentanci Hiszpanji otrzymali rozkaz do wyjazdu.

Madryt 25-go. — Według telegramu konsula hiszpańskiego w Aleksandrji, przybyło tamże ultimatum rządu hiszpańskiego, ale odpowiedź Wice-króla jeszcze niewiadoma. Posłowie mocarstw ofiarowali swe pośrednictwo.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa d. 27 Lutego godz. 6 wieczorem.

Wersal 26-go. — Preliminarja pokojowe zawierają: odstąpienie Alzacji oprócz Belfortu, niemieckiej Lotaryngji wraz z Metz; kontrybucja 5 miljardów zostanie zapłacona w ciągu 3 lat i tak długo zostanie zajętą część Francji po za nowemi granicami. Urząd Zagraniczny.

TEATR WIELKI

Dziś: **Norma.**

Jutro: **Żydówka Benefis** P. Wizjak.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Margrabia de Vilmer.**

Jutro: **Pożar w klasztorze. — Posażna Jedynaczka. — Klucz w Zamku** 1-szy raz.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Dnia 16 (28) lutego 1871 r.

Monety i Papiery	Żądano		Płacono	
	RUBLE I KOP. SR.			
Półimperjały Ros. rs. 6 k. 27				
Dukaty Hol. rs. — k. — rs. 3 k. 60				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	-	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu, I s. za rs. 100	90	95	90	53
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	88	78	88	45
Listy Zast. nowe 5 z r. 1869	88	25	87	83
Listy Zastawne miasta Warszawy	83	75	83	33
Obligi Tow. Kredyt. Ziemskiego	100	17	99	83
Listy Likwidacyjne rs. 100	74	20	73	87
Bilety Banku Cesars. za r. 1860	—	.	—	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864	145	—	—	—
" " " z r. 1866	147		—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	70	50	70	—
Akcje Dr. żel. Wars.-Bydgoskiej .	68	50	—	—
Akcie Gł. Tow. Ros. Dróg żel. . .	—	—	-	-
Akcje Drogi żel. War.-Terespol.	—	—	-	-
Akcje Banku Handlowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	—	—	—	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej	148	--	146	—
Akcje kolei Żel. Fabry.-Łódzkiej	101	-	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie . .	104	75	—	-

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 72 1/9
Od Likwidacyjnych kop. 96 2/3
Od Listów Zastawnych nowych kop. 90 5/18
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy kop. 204 1/5.
Berlin: Weksel 100 tal. 8 d. rs. 112 k. 80 rs. 112 k. 50
Londyn: 3 m. funt. st. rs. 7 kop. 64 rs. 7 kop. 62
Paryż: Weksel 2 m. za 300 fr. rs. — k. - rs. - k. —
Wiedeń: Wek. 2 m. za 150 w. rs. 92 k. 10 rs. — k. —

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia 27 lutego 1871 r.

	Godz. 7 rano	1 z południa	9 wieczorem.
Termometr R. wskazywał ciepła st	— 0 5	+3.6	+5.0

Dnia 27 największe ciepło 5.4 st., największe zimno 0.8 st
Barometr spada znacznie.
Wiatr panujący południowo-zachodni.
Dziś o godzinie 7 rano ciepła stopni 5.1 R.; **barometr** spada znacznie, wiatr zachodni silny.
Wschód słońca o godz 6. min. 51.
Zachód słońca o godz. 5 min. 35.
Długość dnia godz. 10 min. 44.
Wysokość wody na Wiśle pod Warszawą stóp 16.

— **Ceny Targowe Warszawskie.** — Dnia 27 lutego płacono za korzec pszenicy wagi 240 do 250 funtów rs: 6 kop. 35 do rs. 7 kop. 50: – żyta wagi 230 do 240 od rs: 4 kop. 35 do rs: 4 kop. 60: — jęczmienia 4-ro i dwurzędowego rs: 3 kop. 30 do rs: 3 kop. 45: — owsa rs: 2 kop. 30 do rs. 2 kop. 50:—kartofli rs. - k. -- do rs. — kop. —.

— **Okowitę** płacono dnia 27 lutego hurtową składniczą za garniec od kop. 136 1/2 do ko 137.—Pojedyńczą szynkarską za garniec od kop. 138 do 139 kop.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c). Дозволено Цензурою.

Redaktor, Wacław SZYMANOWSKI. Wydawca, Gustaw GEBETNER. **DODATEK.**

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 47.

Wtorek — Dnia 16 (28) Lutego. — Rok 1871.

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 8 (20) Marca r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje, na dwu-letnie, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, wydzierżawienie Possessji Nr 2190, w Warszawie, przy ulicy Muranowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rs. 123, wyraźnie na rubli srebrem sto dwadzieścia trzy rocznie ustanowionej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreślań, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej M. Warszawy, na złożone w tejże wadjum w ilości rs. 12, i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z d. . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić Possesję Nr 2190, w Warszawie przy ulicy Muranowskiej położoną, na lat dwa, to jest od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej M. Warszawy wadjum, w kwocie rs. 12 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN..., pisałem dnia NN...

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Pezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major,
Witkowski.
Za Naczelnika Kancellarji, **Pronaszko.**

(1—3) — 1167—

Rada Instytutu Aleksandryjsko Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje do wiadomości pp. rodziców, Krewnych i Opiekunów, mających zamiar umieścić dzieci swe na stypendjach Rządowych w roku 1871-szym, w tymże Instytucie zawakować mających.

1) że losowania na wyż wspomnione stypendja odbywać się będą dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. o godzinie pierwszej z południa, w obecności osób, którzy podania w tym przedmiocie do Instytutu wnieśli.

2) Prośby zaś o przypuszczenie do losowania tylko od 25 Maja (6 Czerwca) przyjmowane będą.

(1—3) —1197—

Ruchomości

po Aleksandrze z Charlemontów Anthonin pozostałe, jako to: Meble, Garderoba i Bielizna damska, para Kolczyków i Szpilka brylantowe, Lustro, Obrazy i inne drobne przedmioty, na mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warszawie, z dnia 11 (23) Lutego 1871 roku, do Nr 1902 udzielonego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację, w dniu 18 Lutego (2 Marca) 1871 roku, o godzinie 11ej z rana, w domu pod Nrem 1566 lit. A przy ulicy Chmielnej, przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą.

Rejent K. Z. G. W. w Warszawie.

(1—2) —1183— **Stanisław Jasiński.**

Plenipotencja,

dnia 4 (16) Listopada roku zeszłego przed Regentem Kajetanem Grzybowskim w Mieście Ostrowiu, udzielona Emiljanowi Studzińskiemu, do windykacji schedy po ś. p. Antonim Zielińskim, odwołaną została aktem dnia 10 (22) Lutego r. b. przed tymże Regentem Grzybowskim w M. Ostrowiu, a zatem żadnego znaczenia i skutku mieć nie może.—Izabella *Kolbiecka.*

(1—1) —1198—

Spadły z etatu urzędnik

obeznany z prawem i przepisami administracyjnemi, usposobiony do wyręczenia w prowadzeniu interesów wszelkiego rodzaju, zarządu domem i t. p., poszukuje zajęcia za skromnem wynagrodzeniem. Bliższego porozumienia się lub nadesłania adresu osoby potrzebować go mogącej, oczekuje w Warszawie przy ulicy Podwal, pod Nrem 501, Nr mieszkania 7. (1-3) —1178—

Nauczycielka Francuzka, z muzyką,

poszukuje miejsca za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej; ulica Ś-to Jerska Nr 22. — Tamże potrzebna bona francuzka młoda, któraby chciała przyjąć obowiązek na prowincji.- Nauczycielki Polki z różnem wykształceniem i Bony Niemki są do umieszczenia. (1—1)—1203—

Osoba płci żeńskiej,

w średnim wieku, umiejąca pisać i rachować, potrzebną jest jako buffetowa. Wiadomość w Restauracji przy rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej w domu Jenerała Witkowskiego.

(1—1) —1209—

Potrzebny jesst,

Uczeń dobrej konduity z Prowincji,

w wieku od lat 14 do 15, do Handlu Win, przy ulicy Nowy-Świat, Nr 1752- Tamże jest przeszło **2000 funtów Powideł Węgierskich suchych**, po cenie przystępnej.

(1 3) —1206—

MAMKA MŁODA,

ze świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek. Wiadomość przy ulicy Kapitulnej, pod Nrem 539 u Akuszerki.

(1—1) —1207—

MAMKA MŁODA,

z obfitym pokarmem, peszukuje obowiązku. Wiadomość u Akuszerki Rydołowskiej, przy ulicy Krakow.-Przedm., Nr 398, wprost Ś-go Kryża, w oficynie na II-giem piętrze.

(1—1) —1204—



Jest do sprzedania

Maszyna do szycia

zupełnie nowa, Grover et Baker, oraz **Pjanino** i **Szafa** sosnowa. Wiadomość przy ulicy Leszno. Nr 701, nowy 65, mieszkania Nr 17.

(1—3) — 1211 —

Mleko i Śmietanka.

W Mleczarni od lat dwóch na rogu ulic: Rymarskiej, Leszna i Tłomackiego, w domu P. Bernsztejna istniejącej, można dostać w każdym czasie, po cenach jak można najprzystępniejszych, **Mleka** świeżego, zbieranego, i **Śmietanki**; dojenie krów odbywa się o godzinie 7ej rano, 1szej w południe i 7ej w wieczór; a także odbywa się sprzedaż rabatowa i wydają się Marki Stowarzyszenia „**Merkury.**"

Tamże potrzebna jest **PANNA** kompletnie uzdatniona do robienia **Kwiatów**. (2—3) —1125—

MARJENBAD POD RYGĄ

nad brzegiem morza między Dubbeln i Majorenhof.

Zakład kąpielowy nad brzegiem morza, w blizkości Dubbeln, w zupełności urządzonym już został do kąpieli ciepłych i zimnych, tak morskich jak i mineralnych. Zakład ten posiadając wszelkie przyrządy znane w Balneologji, odpowiada teraźniejszym wymaganiom nauki.

Zakład składa się:

1. Z 32 pojedynczych pokoików kąpielowych, z których każdy posiada mały omnibus (Vollbad), każdego rodzaj tusze, kąpiele parowe i żelazne, nadto każdy taki gabinet posiada łóżko do wypoczynku, tak niezbędnego dla skuteczności kąpieli. Urządzenie takie, a mianowicie: złączenie wszelkich rodzai kąpieli z gabinetem do wypoczynku i t. d. przewyższa pod względem wygody wszelkie inne podobne zakłady krajowe i zagraniczne. Ogrzewanie wody morskiej w wannach systemu Hebry zbudowanych, odbywa się sposobem Schwarza za pomocą pary, która wpuszczona do rezerwoaru metalowego, znajdującego się pod spodem wanny, w krótkim czasie wodę do potrzebnej temperatury ogrzewa. Takie ogrzewanie ma tę wyzszość nad innemi, że woda morska nie traci swych części składowych, z tego powodu za prowadzono już je w 6 wzorowych zagranicznych zakładach kąpielowych, a mianowicie: Schwalbach, Dryburg, Elster Eger, Franzensbad i Pyrmont.

2. Z dwóch obszernych wspólnych gabinetów dla wypoczynku, w których oprócz wyżej rzeczonych rodzai kąpieli urządzony jest obszerny omnibus do pływania, wyłożony kaflami i wypełniony ogrzaną wodą morską. Oba te omnibusy opatrzone są w przyrządy do utworzenia sztucznej fali, oraz prysznica.

3. Z oddzielnego zabudowania, jako składu sztucznych i naturalnych wód mineralnych do picia i kąpieli, niemniej różnych preparatów, soli, ługu, mleka, serwatki i t. p. Wszystkie te przedmioty znajdują się pod nadzorem P. Schmiedena, aptekarza z Dubeln.

4. Z oddziału specjalnie przeznaczonego do kuracji wodnej.

Nadmieniam w końcu, że nowo urządzony zakład nie moze być porównywanym do podobnych zakładów zagranicznych pod względem sztuki, bogactwa i zbytku, którym się zwykle odznaczają, nie ma on kolumn granitowych ani wanien marmurowych, lecz posiada za to urządzenia czyniące zadość wszelkim wymaganiom prostoty, wygody i praktyczności, nigdzie jeszcze niezaprowadzonej nadto w moim zakładzie używane będą środki kąpielowe, których zastosowanie w praktyce lekarskiej za honor sobie poczytuję; są to mianowicie kąpiele parowe połączone z przyrządami do wód żelaznych i tuszami, tak urządzone, iż każdy kąpiący się może je wedle woli bez obcej pomocy używać. Kąpiele te nietylko zastąpić mogą lecz przewyższają tak zwane Rzymskie kąpiele.

Stromy brzeg morza, na przestrzeni przeszło 100 wiorst, porosły jodłami na południe rzeki Au, na której statki parowe utrzymują regularną komunikację z Rygą, z najodleglejszemi miejscowościami Kurlandji, nadaje miejscowości Dubbeln-Majorenhof, pod względem balneologicznym nieoszacowaną wartość.

WARUNKI:

Za użycie wyżej wymienionych kąpieli: wszystkich razem lub pojedyńczo którejkolwiek, opłaca się **za godzinę, w osobnych gabinetach kop. 50; w ogólnych kop. 30.** Kąpiele mineralne z różnych wytworżw złożone i potrzebujące szczególnej posługi, służby, oraz pomocy lekarskiej, udzielają się stosownie do wzajemnego porozumienia co do ceny jak i użycia.

Otwarcie sezonu kąpielowego nastąpi 5 Maja 1871 r.

Dubbeln-Majeronhof, w Styczniu 1871 r.

Radca Stanu, Dr C. v. NORDSTRÖM.

(2—3) — 788 —

PROŚBY I TŁÓMACZENIA

redaguje i uskutecznia Biuro Radcy Honorowego **Burby**, w domu pod Nrem 533, na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala, gdzie Apteka, oraz udziela przez pocztę lub osobiście, informacje w interesach sądowych i administracyjnych i załatwia wszelkie żądania w zakres Kantoru tego wchodzące.

(1—10) —1185 —

Jest do sprzedania piękny, śpiewający

Słowik francuzki.

Wiadomość na placu Ś-go Aleksandra pod Nr 10, w Fabryce Waty Klinkerta. (1—1) — 1190 —

Jest do sprzedania,



Pinczer czarny podpalany,

mający 8 i pół miesiąca, przy ulicy Święto-Jańskiej pod N-rem 2, mieszkania Nr 13.

(1—1) —1182—

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta

Zakłady w Petersburgu, Moskwie i Tyflisie.

W WARSZAWIE

najtańszem źródłem dla zakupienia czysto-lnianego

PŁÓTNA

ORAZ

GOTOWEJ BIELIZNY

Zakłady w Wiedniu, Astrachaniu i w Warszawie.

JEST BEZ ZAPRZECZENIA

MAGAZYN

ALBERTA KOHNA,

przy rogu Krakowskiego-Pzzedmieścia, w domu Dobrycza,

gdzie można każdego czasu w wielkim wyborze nabyć:

		Rs.	kop.		Rs.	kop.
1/2 tuzina chustek lnianych	od		80	do	1	20
1/2 " " cienkich	"	1	40	"	2	-
1/2 " " najcieńszych: . .	"	2	50	"	4	—
1/2 " " batystowych . .	"	2	—	"	3	50
1/2 " " najcieńszych .	"	4	-	"	5	50
1/2 " ręczników	"	1	20	"	2	—
1/2 " " cienkich. . . .	"	2	25	"	4	—
1/2 " " najcieńszych .	"	4		"	6	50
1/2 " serwetek stołowych .	"	1	20	"	2	—
1/2 " cienkich	"	2	25	"	3	50
1/2 " serwet stołowych	"	—	60	"	1	20
tuzin serwet do kawy	"	1	—	"	1	80
" " " "	"	2	—	"	3	50
łokieć szertingu	"	—	11	"	—	15
" " cienkiego	"	—	23	"	—	35
" angielskiej skóry	"	—	15	"	—	25
" barchanu	"	—	25	"	—	35
" piki	"	—	15	"	—	30
1/2 tuzina skarpetek	"	1	50	"	3	—
sztuka czystego płótna na 6 koszul	"	5	—	"	6	50
sztuka Holenderskiego płótna na 6 koszul	"	7	50	"	11	—
sztuka Bilefeldskiego na 12 koszul	"	10	—	"	15	--

	od	Rs.	kop.	do	Rs.	kop.
sztuka Irlandskiego na 12 koszul	"	14	--	"	18	-
sztuka Brukselskiego na 12 koszul	"	18	--	"	24	--
sztuka weby na 14 koszul . . .	"	20	—	"	24	—
szutka weby Bielefeldskiej na 14 koszul	"	26	—	"	28	50
sztuka weby Rumburgskiej na 14 koszul	"	30	--	"	35	—
sztuka weby Imperjalskiej . . .	"	30	—	"	50	—
kilka tysięcy łokci płótna w resztkach, po 5, 10 i 12 łokci	"	—	22	"	—	50
płótna prześcieradłowe po 32 kop. za łokieć.						
2 1/2 łokcia szerokości	"	—	—	"	—	40
3—4 łokci szerokości	"	—	55	"	—	80
Bielizna damska i mężka.						
mężka koszula	"	1	50	"	2	—
mężka koszula z webowego płótna	"	2	50	"	4	—
kalesony mężkie	"	1	10	"	2	—
koszule damskie	"	1	50	"	2	—
koszule cienkie	"	2	50	"	4	50
damskie kalesony.	"	1	25	"	2	50
kaftaniki	"	1	25	"	2	—
kaftanik z haftem	"	2	50	"	4	—
spódnica z wolantami	"	1	80	"	2	—

Prócz tego jeszcze wielki wybór hollenderskiej stołowej bielizny, na 6, 12, 18 i 24 osób, francuzkich Longshawls, kołdry pikowe i zimowe, które po niesłychanych cenach sprzedawane będą.

Przy większych zakupach odstępuje sie jeszcze znaczny rabat.

Magazyn nasz znajduje się przy ulicy Krak.-Przedm., w domu Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta i otwarty codziennie od godz. 8 z rana do 9 wieczorem, z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych podczas nabożeństwa.

NB. Obstalunki na prowincję przyjmują się od rs. 15, i będą natychmiast załatwiane.

(1—1) —1213—

Ulica Krakowskie-Przedmieście, dom Dobrycza, Nr 455 (nowy 93), obok statuy Zygmunta.



DRZEWKA OWOCOWE.

W Zakładzie pomologicznym i Szkółce drzew Józefa Moszyńskiego, na Kolonji w Targówku pod Warszawą, przed trzecią wiorstą do Radzymina, są do sprzedaży Szczepy uszlachetniane na dziczkach nowym sposobem uposażonych w mnóstwo korzeni, niezapuszczających się, jak to zwykle bywa w głębie ziemi, często w skroć piaszczystej, przez co zapewniających silny wzrost i i każdorocznie obfite obradzanie.

Wedle katalogu, który na miejscu przejrzanym być może, jest 609 dawniejszych, a 25 nowych gatunków jabłek, między temi 144 odmian Renet, 35 Kalwili, 19 Parmenów, 35 Pepinów i 11 Börsztówek, 431 dawniejszych, a 29 nowych gatunków gruszek, między temi 73 odmian Berów a 24 Bergamotów, które są już do nabycia. Śliwek 269 i Wiśni 137 gatunków, które na jesieni dopiero sprzedane będą.

Cena o ile można ustanawia się najumiarkowańsza, Jabłkowe 1-no roczne po kop. 15, dwuletnie najwłaściwsze do przesadzania po kop. 20.

Gruszkowe 1-no roczne po kop. 20, dwuletnie po kop. 30. Nowe zaś gatunki o 15 kopiejek wyżej.

Wszystkie są kopulizowane nad korzeniami. Sprzedają się także maliny w wyborowych gatunkach, po rs. 2 kopa, oraz flance szparagów olbrzymich 1-letnie, (najwłaściwsze do zakładania szparagarni), kopa po kopiejek 25.

Zamawiać można na miejscu u Ogrodnika lub u właściciela Zakładu w Warszawie pod Nrem 490/1 przy ulicy Miodowej. (1—5) —1202—



Jest do sprzedania

Ogier złotej maści,

wierzchowiec, zdatny do stada jako reproduktor. Bliższa wiadomość w Hotelu Europejskim u szwajcara. (1—7) —1188—



O G I E R.

czystej krwi angielskiej, z rodowodem, lat pięć wieku mający, dobrze pod wierzch wyjeżdżony, bez żadnych wad, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, za nader umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 23 u Stangreta Józefa. (1—2)—1199—

Ważna wiadomość!

Są do sprzedania Szafy mahoniowe ozdobne i kilka sztuk Szafeczek do cygar, pracowicie odrobione, w których umieścić można 4000 cygar, Sofa jesionowa z plecami w rodzaju kanapy, siedzenie do otwierania, adamaszkiem kryta i kilka sztuk Łóżek jesionowych używanych i nowych, owalnych i to w najświeższym fasonie, z poręczeniem za lat 2. Także przyjmuje stare meble w dodatku, przy ulicy Nowy-Świat, Numer 1314, nowy 68, naprzeciw Pana Rozmanitha, u Chojnackiego stolarza. Cena przystępna. (1—3) — 1189 —



Z powodu wyjazdu

są do sprzedania:

Szafa Jesionowa składana za rs. 23, Szafa Kuchenna rs. 3, Krzeseł jesionowych wyplatanych, 4, po rs. 1 kop. 80, Stół jesionowy owalny rs. 5, i inne naczynia gospodarskie. Ulica Ogrodowa Nr 18.—Stróż wskaże. (1—3) —1179—



Jest do sprzedania

Garnitur mebli

mahoniowych, mianowicie: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę, Stolik do kart najnowszy fasonem, Biurko damskie, Szafa jesionowa rozbierana.—Ulica Nowolipie, Nr 39 nowy, I-sze piętro od frontu, Nr 4 mieszkania. (1—3) —1201—

Sklep i trzy stancje z Kuchnią,

gdzie od wielu lat egzystuje Bawarja, jest do najęcia, na podobny lub inny zakład, od Wielkiej Nocy, przy ulicy Podwal pod Nrem 511. Wiadomość u właściciela domu w Rynku Starego Miasta Nr 65. (1—3)—1181—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Lokal umeblowany, 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia osobna, schody i wejście. Na żądanie może być Stajnia i na jeden powóz Wozownia.—Drugi lokal umeblowany: 4 Pokoje, Kuchnia. Na żądanie może być Stajnia i na jeden powóz Wozownia. Osobne schody i wejście. Trzeci lokal na 2-giem piętrze bez mebli. Dwa Pokoje i Kuchnia.—Także potrzebna jest **Młodsza** Niemka z dobremi świadectwami od 1 Kwietnia.— Wiadomość przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346b, nowy 6, mieszkania Nr 3. (1—1) — 1184 —

Jest do wynajęcia,

Pokój frontowy,

na drugiem piętrze za cenę rs. pięć miesięcznie, z meblami rs. siedm. Ulica Leszno, Nr 57 nowy, ze wschodów na lewo. (1 -1) —1205—



W Niedzielę t. j. 26 b. m., idąc z placu Ś-go Aleksandra po Nowym-Świecie, w woreczku skórzanym z klamerką **16 rubli** w papierach i kilka złotych drobnemi. Łaskawy znalazca proszę przez wzgląd, że to był cały fundusz poszkodowanej, raczy zwrócić do domu pod Nr 8 na Nowym-Świecie studniarzowi Walkiewiczowi za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie. (1—1) — 1192 —



W Sobotę wieczorem przechodząc koło teatru do ulicy Marszałkowskiej, biedna wdowa z dwojgiem dzieci, odebrawszy wsparcie z Komitetu podupadłych artystów w kwocie **rs. 6**, zgubiła takowe. Odnosi się więc ze łzami do serca litościwego Znalazcy, aby jej takowe zwrócić raczono na ręce Redakcji „Kurjera Warszawskiego." Pieniądze były w kopercie listowej, **jeden papierek pięciorublowy a drugi rublowy.** (1—1) - 1177 —

W dniu 25 b. m. w Sobotę, przed domem Nr 28 w Alei Jerozolimskiej wypadł z powozu

SZAL DAMSKI

popielaty wigoniowy. Znalazca zechce go oddać do powyższego domu pod Nr 18 mieszkania, za nagrodą. (1—1)—1208—



Z mieszkania przy ulicy Chmielnej pod Nr 66, 1549, zginął młody **PIES czarny, Pudel,** z białym znakiem na piersiach, nazwisko jego Hektor. Uprasza się Znalazcę o zwrot za wynagrodzeniem, do mieszkania Ulrycha. (2—3) —1142—



W tych dniach zginął

Piesek Pinczer,

mały, popielaty, wabi się „Bebi."

Ktoby takowego znalazł lub wskazał gdzie się znajduje, otrzyma nagrodę Rs. 15, u Rządcy Hotelu Niemieckiego. (2—3) —1163—



Dnia 10 (22) Lutego, z domu przy rogu ulicy Brackiej i Jerozolimskiej Nr 3 nowy, zginął **Piesek** z gatunku szpiców, biały, bez żadnej odmiany, wabił się *Arno*. Piesek ten stary i defektowy, drogą stanowił pamiątkę dla poszkodowanych. Uprasza się przeto Łaskawego Znalazcę o odprowadzenie go pod powyższy numer, do mieszkania Jenerała Lewickiego Leontiewa, za sowitą nagrodą. (1- 3) — 1193 —

W Drukarni Kurjera Warszawskiego (Plac Teatralny Nr 473 c).—Дозволено Цензурою.